

Sztandar Biblijny

„Ześlij światłość i prawdę Twoją! niech one mnie prowadzą ...”

Psaln 43: 3.

„Podnieście Sztandar do Narodów”

— Izajasz. 62:10 —

Wewnątrz numeru . . .

Nie chodź tą ścieżką	50
Napoleon: mąż przeznaczenia . . .	53
Izrael i ucisk Jakuba	56
Znaki od Boga	59
Świątynia Salomona	60
Pytanie biblijne	62
Jakubowy sen o drabinie	63



NIE CHODŹ TĄ ŚCIEŻKĄ

Przypowieści 4:10-19

BEZ względu na to czy Król Salomon postępował zgodnie z własnymi naukami, czy nie, powszechnie uznaje się, że one zawierają wielką mądrość – są tak samo prawdziwe dzisiaj, jak wtedy, gdy zostały wypowiedziane. Fakt, że jest powiedziane, iż Bóg wysłuchał modlitwę Salomona o mądrość i spełnił jego prośbę, łącznie z tym, że jego pisma zostały przyjęte, jako część świętego kanonu za czasów naszego Pana i pisarze Nowego Testamentu nie sprzeciwiali się im, lecz przeciwnie, cytowali je, jest dla nas wystarczającą gwarancją, że mądrość tych przypowieści pochodzi z góry.

W rozważanym przez nas temacie mądry człowiek przedstawia Salomona, jako ojca udzielającego dobrej rady synowi, a dla wszystkich młodych osób byłoby dobrze, gdyby ich ojcowie częściej kontaktowali się z nimi i udzielali im korzystnych lekcji ze swoich życiowych doświadczeń. Powszechnie, ojcowie wykazują zainteresowanie o tych, których sprowadzili na świat, w odniesieniu do zwykłych rzeczy – takich jak żywność, ubranie itp. Czyż oni nie mają również o wiele większej odpowiedzialności odnoszącej się do rozwijania umysłów i serc swych dzieci, na ścieżce mądrości, sprawiedliwości, prawości i prawdy?

Jedną z narastających złych rzeczy w naszych czasach, nawet wśród narodów chrześcijańskich, jest skłonność rodziców, a szczególnie ojców, do uchylania się od odpowiedzialności, którą przyjęli na siebie stając się ojcami. Oni są raczej skłonni, by nauczanie, karanie, kierowanie i rady dla swoich dzieci, pozostawić wyłącznie lub w dużej mierze innym – duszpasterzom w kościele, nauczycielom szkół niedzielnych lub matkom. Dobrze jest, gdy dzieci, których ojcowie wykazują taki brak właściwego rodzicielskiego instynktu, otrzymują radę i pomoc od innych, a szczególnie od swych ma-

tek, lecz oni wszyscy nie mogą właściwie zastąpić ojcowskiej rady, jeśli ktoś jest ojcem w prawdziwym znaczeniu tego słowa – troszcząc się o najwyższe dobro tych, których Boska opatrność powierzyła jego opiece.

To nie tylko dotyczy tych dzieci, które są pokrzywdzone przez takie rodzicielskie zaniedbanie, nałożonej im przez Boga odpowiedzialności: to oddziaływa także na rodziców – zaniedbane dziecko uświadamia sobie brak troski o jego najwyższe interesy i odpowiednio do tego, gorzej ocenia swego rodzica. Rezultatem tego jest brak szacunku i posłuszeństwa wobec rodziców w domu; dom, w którym panuje nieład – z pewnością jest nieszczęśliwym domem. W takim domu chrześcijańskie łaski mają trudności w zakorzenieniu się lub zaowocowaniu w każdym członku rodziny; jednak czasami zdarza się, że one pojawiają się i zakwitają właśnie w takim miejscu.

Wielu rodziców dowiaduje się, kiedy jest już za późno, jak poważnie zlekceważyli rozwój dobrych zasad w ogrodach serc swoich dzieci i pozwolili, by zarosły je chwasty złego usposobienia – niegrzeczność, nieposłuszeństwo wobec rodziców, niewdzięczność itp. Nie możemy zbyt mocno nakłaniać chrześcijańskich rodziców co do konieczności właściwego wychowywania dzieci, pod względem zasad jak również przykładu, pokazując im wiarę, nadzieję, samokontrolę, cierpliwość, pobożność, uprzejmość, wdzięczność, łagodność, pokorę i miłość, jako podstawowe zasady codziennego życia (Przyp. 22:6). Tacy rodzice dają swym dzieciom dobry start na właściwej drodze, start, którego potrzebują wchodząc w życie i którego dzieci oraz społeczeństwo mają prawo oczekiwać się ze strony tych, którzy powołali ich do życia.

Salomon, jako dobry ojciec wskazuje, że posłuszny syn mądrego ojca przedłuży swych dni, gdy weźmie pod rozwagę dobre rady. Całe postępowanie rodziców powinno przejawiać ich miłość do swych dzieci oraz ich głęboką troskę o dobro swych dzieci. Dziecko jest naturalnie skłonne, by mieć wysokie mniemanie o swych rodzicach i cenić ich radę, chyba, że jego dziecięca ufność zostanie zrujnowana przez nieuprzejme traktowanie, groźby czy zaniebdanie ze strony rodziców.

Dzieci rozumują często tak poprawnie jak dorośli, a czasami nawet bardziej; one powinny umieć wyciągać wnioski na podstawie dobrych dowodów, (1) że są darzone rodzicielską miłością i troską o ich dobro, i (2) że życiowe doświadczenie rodziców powinno być dla nich cenne u progu ich życia, by właściwie je rozpocząć. Kto powie, że dziecko prowadzone i wspierane przez rodzicielską radę, nie będzie chronione przed wieloma trudnościami, pułapkami i problemami w życiu oraz przed licznymi chorobami i fizycznym osłabieniem, by dłużej żyć? Ponadto, rodzic zainteresowany dzieckiem i starający się udzielić mu lekcji z własnej księgi doświadczenia, odkryje dla siebie pożytek z przeglądu swych życiowych sukcesów, rozczarowań i błędów oraz ich przyczyn. Ten, kto spełnia swój ojcowski obowiązek, błogosławi siebie jak również swoje dziecko i przydaje sobie lat życia oraz przydaje lat życia swemu dziecku.

Jakim błogosławieństwem jest dla rodzica, gdy przy końcu życia zwracając się do swego dziecka, może szczerze wypowiedzieć słowa z Przep. 4:11, „Drogi mądrości nauczyłem cię, prowadziłem cię [przez mój przykład] prawymi ścieżkami” i jak błogosławione są takie dzieci. One są o wiele mniej podatne od innych na potknięcie się na drodze życia; o ile bardziej prawdopodobne jest, że one będą skłonne do słuchania i zwracania uwagi na głos Niebiańskiego Ojca oraz do podążania Jego ścieżkami!

Rzeczywiście, z pożytkiem możemy zastosować tę lekcję do synów Bożych i uważać Boga za mówcę w tych wersetach, ponieważ

w świętych rzeczach my jedynie naśladowujemy Niebiańskiego Ojca. Gdy jeszcze byliśmy grzesznikami, On nas odkupił, a przez Swą miłość oraz sprawiedliwość przyciąga do Siebie wszystkich, którzy zostali pociągnięci do Chrystusa, jako Odkupiciela. Przychodząc do Chrystusa po odpuszczenie grzechów, a następnie po usprawiedliwienie, przez wiarę w Jego krew, przyszlismy do Ojca. To wówczas Niebiański Ojciec zwrócił się do nas przez Swoje Słowo, mówiąc, „Synu mój, daj mi serce twoje” (Przep. 23:26), twoje uczucia, twoją miłość – i twoją wolę. Ci, którzy oddają swoją wolę, miłość i uczucia Bogu, oddają swoje wszystko, ponieważ nasza wola i uczucia kierują nami czy to w kierunku dobra, czy zła.

Kiedy przyjęliśmy Boskie zaproszenie (Rzym. 12:1) i oddaliśmy Jemu nasze serca, nasze wszystko co posiadamy, jako poświęceni



Jezus - Głowa Kościoła

Jemu, aby należeć do Niego i spełniać Jego dobre upodobanie, to nie dlatego, że my pierwsi umiłowaliśmy Go, lecz dlatego, że On najpierw umiłował nas i dał Swego Syna, aby był zadośćuczynieniem za nasze grzechy (1 Jana 4:10). Obecnie, będąc

przyjęci przez Ojca i wprowadzeni do Jego rodziny, przez otrzymanie Ducha Świętego, Bóg zwraca się do nas, jako do Swojej rodziny w języku Salomona – abyśmy zważali na Jego Słowo. Bóg obiecuje nam, że gdy tak będziemy czynić, to będzie wiele takich lat naszego życia, prowadząc nas do życia wiecznego.

BÓG, NASZ NAUCZYCIEL

Wszyscy, którzy zostali „nauczani przez Boga”, mogą świadczyć o stosowaniu do siebie i do całej rodziny Bożej Przep. 4:11: „Drogi mądrości nauczyłem cię, prowadziłem cię prawymi ścieżkami.” Wszyscy, którzy polegają na niezmiernie wielkich i cennych obietnicach Pisma Świętego, mogą z ufnością spoglądać na werset 12, jako prorocstwo odnoszące się do Boskiej troski o wszystkich, którzy poddali się Boskiej ochronie i Boskim instrukcjom, jako dzieci Boże i którzy będą mieszkać w Jego miłości. Oni są zapewnieni, że ich kroki na duchowej drodze będą kierowane przez Pana i że

oni nie potkną się tak długo, jak długo będą po-
dążać ścieżką, po której Boska opatrność ich
prowadzi, ponieważ wszystkie rzeczy będą
współdziałać dla dobra tych, którzy miłują Bo-
ga najwyższą miłością (Rzym. 8:28).

Im starszy i bardziej doświadczony jest syn
– duchowy syn Niebiańskiego Ojca lub natu-
ralny syn ziemskiego ojca – tym bardziej powin-
nien oceniać to świadectwo (w.13, KJV), „Przyj-
mij wytyczoną naukę, nie opu-
szczaj jej, trzymaj się jej, gdyż ona
jest twoim życiem.”

W tym samym tonie Apostoł
nakłania Kościół, mówiąc: „Po-
winniśmy zwracać baczniejszą
uwagę na to, co słyszeliśmy,
abyśmy nie zboczyli z drogi”
(Żyd. 2:1, KJV). Oczywiście, nie
wystarczy, że słyszymy Pańskie
Słowo ani nawet, że przyjmuje-
my je do dobrych i uczciwych
serc. Jest także niezbędne, aby-
śmy bezpiecznie/pewnie
uchwycili się go, abyśmy dzia-
łali zgodnie z nim, abyśmy je
wdrożyli w naszym życiu, jako nieodzowną
część naszej istoty. Przez takie postępowanie,
duch prawdy staje się duchem wszystkich
dzieci Bożych – Święty Duch w nich będzie
w harmonii, w pełnej zgodności z umysłem,
usposobieniem i wolą Niebiańskiego Ojca.

NIEBEZPIECZEŃSTWO BOCZNYCH ŚCIEŻEK

Jaka lepsza rada mogłaby być udzielona
zarówno naturalnym jak i duchowym synom,
niż ta przedstawiona w wersecie 14? Powinniśmy
pamiętać, że niezależnie od tego jak daleko
mogliśmy dojść na właściwej drodze, to zawsze
istnieją rozwidlenia prowadzące z tej drogi –
są to ścieżki samowoli, pychy, światowej
ambicji i samolubstwa, które nęcą nas do
opuszczenia właściwej drogi i co, do których
czasami istnieje ryzyko, że wejdziemy na nie
mimowolnie. Na początku te ścieżki odbiegają
stopniowo od właściwej drogi tak, że wydaje się,
iż niewiele się od niej różnią, lecz krok po
kroku odbiegają od niej coraz bardziej, tak,
że każdy z ludu Pana napełniony duchem
sprawiedliwości, prawdy i miłości, będzie mógł

wkrótce dostrzec zmianę, różniącego się
ducha i skłonności.

Wszyscy, którzy szukają Królestwa Bożego,
są nakłaniani przez Słowo Boże do wielkiej
czujności przeciw wszystkim oszustwom
przeciwnika, a szczególnie jego chęci
sprowadzenia nas z wąskiej drogi. Dobrze
będzie, gdy będziemy czujni, zwracając
uwagę na ducha wszystkich osób, z którymi
mamy do czynienia

i odmawiając udania się w jakimś
kierunku, do którego nie prowadzi duch
świętości, cichości, czystości i miłości.
Jeśli weszliśmy na złą drogę, a nasze
serca wciąż są wierne zasadom miłości
i prawdy, nie powinniśmy dalej posuwać
się w złym kierunku, bez zastanowienia
się i odwrócenia naszych kroków; lecz o
wiele lepiej będzie, gdy nie będziemy
„udawać się drogą złośliwych”, jak
wyraża to w. 14. Jeśli już tam weszliśmy,
być może będziemy w stanie zawrócić
nasze kroki z większą bądź mniejszą
trudnością, lecz najbezpieczniej jest ni-
gdy nie wchodzić na te boczne ścieżki.

CIEKAWOŚĆ RYZYKOWNĄ ŚCIEŻKĄ

Jedną z pokus przeciwnika, przez którą
wielu zostało sprowadzonych na ścieżki
grzechu i błędu, przeciwne ich ślubom
poświęcenia, jest ludzka cecha znana,
jako ciekawość. Niektórzy twierdzą:
„Wiem, że to jest nieprawdziwe, lecz
chcę widzieć i wiedzieć czy znajomość
zła okaże się dla mnie dobrem.”
Pamiętamy, że to ciekawość matki Ewy
i brak ostrzeżenia przed nieposłuszeństwem
Boskiemu rozkazowi, sprowadził na nią
trudności, jako na pierwszego przestępcę;
przypominają nam o tym słowa Apostoła,
„Lecz boję się, by jako wąż oszukał Ewę
chytryością swoją, tak też skażone
myśli wasze nie odpadły od prostoty
tej, która jest w Chrystusie” (2 Kor. 11:3).
Mędrzec stara się położyć nacisk na
konieczność nie igrania ze złem, nie
dotykania go, nie próbowania go, nie
poddawania się pod jego wpływ, mówiąc,
„Unikaj jej, nie chodź po niej; odwróć się
od niej i omiń ją” (Przyp. 4:15, KJV).

BS '11, 34-36



Wypędzeni z Ogrodu

NAPOLEON: MAŻ PRZEZNACZENIA

Proroctwo Daniela 11:35-45

JEŚLI jakiś władca zawdzięczał swą pozycję temu, co jest określane, jako „wola ludu”, to był nim Napoleon. On zdobył tę pozycję dzięki powodzeniu osiągniętemu mieczem, nie mieczem egzekucji ani mieczem gilotyny, lecz mieczem walki przeciwko wrogom Francji. Francuski naród wybrał Napoleona, jako Cesarza, ponieważ on wybawił Francję od jej wrogów i obronił zdobycze Rewolucji we własnym kraju.

Ulepszenia na krajowym froncie

Napoleon założył Bank Francji oraz francuską giełdę, jak również Narodowe i Ministerialne Rady Podatkowe, aby zapewnić sprawiedliwe podatki dla wszystkich. W rezultacie tego, dochody francuskich chłopów wzrosły w zawrotnym tempie. Napoleon ustanowił odznaczenia, takie jak „Legia Honorowa”, aby nagrodzić tych, których służba dla kraju zasługiwała na szczególne uznanie; odbiorcami tego odznaczenia mogli być naukowcy, kompozytorzy, ustawodawcy, duchowni, pisarze, jak również żołnierze.

Poprawa francuskiego krajobrazu

W dziedzinie robót publicznych zbudowano ponad 32 000 km dróg cesarskich oraz 19 250 km dróg regionalnych, prawie 1600 km kanałów, zbudowano „Great Cornice”, drogę wzdłuż wybrzeża Morza Śródziemnego, zbudowano górskie drogi przez Alpy, przez przełęcz Simplon i Mont Cenis oraz zbudowano i powiększono przystanie w wielu portach, włączając Dunkierkę i Cherbourg. Paryż nie tylko zrobił się piękniejszy przez zbudowanie bulwarów, mostów i pomników, lecz także narodowe archiwa otrzymały swoje stałe miejsce. Napoleon ocalił również Louvre. Monumentalne budowle były wznoszone w całym Imperium, a konstrukcje takie jak Cesarska Katedra w Speyer, osławiona przez Lutra, zostały zachowane, natomiast na iglicach wielkiej katedry w Kolonii były kontynuowane na rozkaz Napoleona. W istocie rzeczy, architektoniczne dzieła Napoleona można znaleźć rozrzucone po Europie od Rzymu

do Wiednia. We Francji utworzono ośrodki badawcze pracujące nad przedsięwzięciami niezbędnymi dla narodowej ekonomii. Powstała Rada Przemysłowa, która dostarczała danych i informacji dla francuskiego przemysłu, czego przykładem jest sukces uprawy buraka cukrowego i przemysł przetwórczy.

Równość religijna

W dziedzinie religii Napoleon zakończył rozłam i przywrócił we Francji kościół katolicki przez Konkordat z 1801 roku. Zapewnił religijną wolność i równość sektom protestanckim i ogłosił Francję ojczyzną dla Żydów, po tym, gdy stało się oczywiste, że nie może ustanowić dla nich ojczyzny w Palestynie.

Edukacja

Kodeks Napoleona ustanowił równość wobec prawa, podkreślił nienaruszalność rodziny i zagwarantował prawne zdobycze Rewolucji. Kodeks Postępowania Cywilnego zapewniał szerokie stosowanie mediacji w sądach i w prawach, a sądy zostały ześwieczone. Napoleon stworzył Cesarski Uniwersytet, aby zarządzać francuską oświatą. W celu zapewnienia naukowego wykształcenia powstały szczególnie szko-



Napoleon, jako Cesarz w chwili swej koronacji, mający na sobie wstęgę Legii Honorowej, która została utworzona w 1802 roku.

ły inżynieryjne i techniczne oraz szkoły średnie. Podczas konsulatu Napoleona powstały Profesjonalne Studia Położnicze oraz Szkoła dla Położnych, a w Szkole Nauk Weterynaryjnych stworzono profesjonalny poziom.

Geniusz militarny

W dziedzinie wojskowości Napoleon był pionierem w tym, co określamy dzisiaj, jako „reguły wojny”, które są studiowane przez prawie wszystkie akademie wojskowe na świecie. Obecne armie są oparte na organizacji stworzonej przez Napoleona dla jego wielkiej armii i od tego czasu jest ona wykorzystywana. Wielu historyków twierdzi, że Napoleon stworzył swą własną legendę przebywając na wyspie Św. Helena. Prawda jest taka, że legenda o nim została zapoczątkowana w Toulon, w 1793 roku. Lord Holland, przemawiając w 1833 roku w Brytyjskiej Izbie Lordów, powiedział o zmarłym Cesarzu: „Ci sami ludzie, którzy nienawidzili tego wielkiego człowieka, przyznali, że od dziesięciu stuleci nie pojawił się na ziemi bardziej niezwykły charakter.” To jest rzeczywiście hołd dla Cesarza.

Łatwo jest ulec pokusie cytowania z uznanych źródeł i uzyskiwania informacji z drugorzędnych źródeł zamiast z pierwotnej analizy. Cytowanie z dokumentu napisanego przez jednego historyka i bezkrytycznie powtarzane przez innego, szybko zdobywa autorytet „powszechnej wiedzy”. Ten artykuł nie opiera się na przyjętym OSĄDZIE HISTORYKÓW, lecz na podstawowej analizie. Po latach kompletowania wiadomości, głównie z pierwotnych źródeł oraz po otrzymaniu dostępu do archiwów w Kairze, Aleksandrii, Tel Awiwie i Jerozolimie oraz po zbadaniu żydowskiej literatury traktującej o Napoleonie, ta część napoleońskiej historii może obecnie być lepiej poznana.



Napoleon przyznający wolność Żydom

Wolność, Równość i Braterstwo

Jedną z wielu zasług, jakimi Napoleon przyczynił się do poprawy stanu życia ludzi i prawdopodobnie jedną z najważniejszych i najbardziej trwałych, był Kodeks Cywilny. Napoleon odczuwał osobistą odpowiedzialność za jego realizację. To było w czasach szerzącej się dyskryminacji. To wówczas Napoleon postanowił uwolnić i zaproponował wolność, równość i braterstwo Żydom, Protestantom i Masonom. Otworzył także kościoły, które od lat były zamknięte. Był pierwszym przywódcą w Europie, który przyznał wolność, równość i braterstwo wszystkim religiom.

Na litografii z tamtego okresu [poniżej] Napoleon przyznaje wolność Żydom. Kodeks Cywilny z 1804 roku miał przyznać wolność religijną wszystkim Żydom. Wówczas we Francji żyło około 480 000 kalwinistów i 200 000 luterańców. W 1804 roku Napoleon zarządził regulację prawną dla społeczności protestanckich, a następnie zdecydował, że państwo przyjmie na siebie odpowiedzialność za wynagrodzenia dla ich pastorów.

Napoleon sprzeciwiał się uciskowi

W swym dzieciństwie, a prawdopodobnie nawet podczas szkolnych lat we Francji, Napoleon w ogóle nie spotykał Żydów. Jego pierwszy kontakt ze zorganizowaną żydowską społecznością miał prawdopodobnie miejsce 9 lutego 1797 podczas kampanii we Włoszech. Kiedy Napoleon i jego armia wkroczyli do Ancony, w małym getcie zamieszkiwała tam żydowska społeczność. Napoleon zauważył tam wówczas pewnych ludzi spacerujących dookoła w żółtych czapeczkach i z żółtymi opaskami z „gwiazdą Dawida” na ramieniu. On zapytał jednego ze swych oficerów o cel tego wyróżnienia. Oficer odpowiedział, że to byli Żydzi, którzy musieli być odróżnieni, aby każdego wieczoru powracali do swego getta. Napoleon natychmiast rozkazał usunąć te opaski z ich ramion i czapeczki a zastąpić ich trójkolorowymi kokardami. Zamknął getta i wydał polecenie, że Żydzi mogą mieszkać, gdzie chcą oraz mogą otwarcie wyznawać swoją religię. Żydzi z Ancony byli przepelnieni radością, gdy dowiedzieli się, że pierwsi francuscy żołnierze, którzy weszli do getta byli żydowskiego pochodzenia! Później Napoleon zamknął także „żydowskie getto” w Rzymie. On także uwolnił Żydów w Wenecji, Weronie i Padwie. „Wyzwoliciel



Izrael po otrzymaniu państwowości, 1948

ich religii w synagodze. Templariusze zniewolili żydowskich więźniów i bezlitośnie ich wykorzystywali lub sprzedawali. Napoleon natychmiast wydał Żydom pozwolenie na budowę synagogi. A teraz zdumiewający incydent, który nie jest powszechnie znany. Kiedy francuskie oddziały były w Palestynie i oblegały miasto Akr, Napoleon przygotował już proklamację, czyniącą Palestynę niezależnym państwem żydowskim. Był przekonany, że będzie mógł zająć Akr i w następnych dniach wkroczy do Jerozolimy, gdzie wyda swoją proklamację. Jednak nie był w stanie zrealizować swego projektu z powodu brytyjskiej interwencji. Proklamacja została wydrukowana z datą 20 kwietnia 1799, lecz jego niepomyślna próba zdobycia miasta Akr przeszkodziła w wydaniu proklamacji. Żydzi musieli czekać blisko 150 lat na ogłoszenie niepodległości swego państwa. Proklamacja przyniosła jednak owoce. Ona była prekursorem Syjonizmu, uświadamiając kwestię żydowskiej państwowości. Wyrażone idee Napoleona znalazły uznanie w oczach wielu, którzy dostrzegali kroki Napoleona, jako wypełnienie biblijnego proroctwa, które przepowiada powrót Żydów do ich ojczyzny. Ta idea zyskała wielu zwolenników, szczególnie w Anglii.

Państwowość

Sto osiemnaście lat później Brytania wydała deklarację „Balfoura”, która domagała się ojczyzny dla Żydów i ostatecznie – 31 lat później, w 1948 roku – Izrael został uznany, jako suwerenne państwo, przez powszechne głosowanie na Zgromadzeniu Ogólnym Organizacji Narodów Zjednoczonych. Można chyba powiedzieć, że przed-

Italii” położył kres prawom inkwizycji i Żydzi w końcu poczuli się wolni.

Było też inne interesujące wydarzenie. Podczas francuskiej okupacji Malty, 12 czerwca 1798 roku, Napoleon dowiedział się, że Templariusze nie pozwalają Żydom na wyznawanie

wczesne ogłoszenie deklaracji przez Napoleona, pierwszego dnia święta Paschy 1799 roku, odegrało ważną rolę w powstaniu Państwa Izrael. W paryskim dzienniku „Moniteur Universel”, 22 maja 1799 ogłoszono: „Bonaparte opublikował deklarację, w której zaprasza wszystkich Żydów z Azji i Afryki do gromadzenia się pod jego sztandarem, w celu ponownego utworzenia starożytnej Jerozolimy. On wyposażył w broń wielkie liczby ludzi, a jego bataliony zagrażają Aleppo.” 16 sierpnia 1800 r., Napoleon oświadczył: „Jeśli ja będę panował nad narodem żydowskim, odbuduję świątynię Salomona.”

„Dlaczego Napoleon to zrobił?”

To prawie nie miało sensu, ponieważ Napoleon nie miał w tym żadnego politycznego zysku. Jednak odpowiedź można znaleźć w prywatnej rozmowie Napoleona z Dr Barry O'Meara, która miała miejsce na wyspie Św. Helena. 10 listopada 1816, Dr O'Meara (osobisty lekarz Napoleona w tamtym czasie) zapytał Cesarza wprost, dlaczego dodawał otuchy i wspierał Żydów. Napoleon odpowiedział:

„Moim pierwszym pragnieniem było uwolnienie Żydów i uczynienie ich pełnoprawnymi obywatelami. Chciałem przyznać im wszystkie przysługujące prawa wolności, równości i braterstwa, z jakich korzystali katolicy i protestanci. Moim życzeniem jest, żeby Żydzi byli traktowani jak bracia, jak gdybyśmy wszyscy byli częścią judaizmu. Uważałem to, jako dodatkową korzyść, która przyniesie Francji wiele bogactw, ponieważ Żydzi są liczni i oni przyjeżdżaliby w wielkich liczbach do naszego kraju, gdzie cieszyliby się większymi przywilejami niż wśród innych narodów. Bez wydarzeń z 1814 roku, większość europejskich Żydów przyjechałaby do Francji gdzie oczekiwały na nich równość, braterstwo i wolność i gdzie mogłyby służyć krajowi, podobnie jak inni.”

W różnych okresach kariery Napoleona, jego sympatia dla Żydów dawała się wyraźnie zauważyć. On zrobił wszystko co mógł, by zapewnić Żydom traktowanie na równi z katolikami i protestantami. Rewolucja francuska w 1789 roku miała zmienić wszystkie restrykcje, którym Żydzi musieli stawiać czoła we Francji. 27 września 1791 roku Francja przyjęła dekret, który przyznawał francuskim Żydom pełne obywatelstwo. Jednakże zespół legislacyjny nie podjął żadnych szczególnych środków, aby ta nowa wolność przyznana Żydom zaczęła obowiązywać. Kongres Narodowy zamknął synagogi, zakazując używania ję-

zyka hebrajskiego i ogólnie utrudnił im życie. Pod władzą Dyrektoriatu synagogi ponownie zostały otwarte, a Żydzi zaangażowali się w biznesie i życiu politycznym, jednak powszechnie byli słabo tolerowani. Zanim Napoleon objął przywództwo nad francuskim rządem, sytuacja polityczna Żydów była niebezpieczna, niestabilizowana i oni musieli podlegać niekorzystnym przepisom, a w poszczególnych regionach Francji czasami byli traktowani liberalnie, a czasami despotycznie. Poglądy religijne Napoleona były szczytem współczesnej filozofii; on był zupełnie oddany tolerancji. Gdziekolwiek Napoleon szedł, tam wiodł za sobą tolerancję; gdziekolwiek spotykał kilka religii, tam kończył z dominacją, przez którą jedna religia miała pierwszeństwo nad innymi. „Wiara” mawiał Napoleon, „jest poza zasięgiem prawa. Ona jest najbardziej osobistą własnością człowieka i nikt nie ma prawa wymagać ani stanowić jej.” On chciał by Żydzi mieli swe Jeruzalem we Francji.

ciąg dalszy nastąpi...

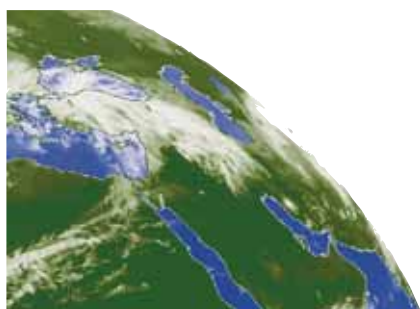
Odsyłamy do *Wykładów Pisma Świętego*
Pastora Russella,

Tom 3, Przyjdź Królestwo Twoje, s.40-47.



Napoleon przepływający przez Alpy

BS '11, 36-39



IZRAEL I UCISK JAKUBA

Część II – kontynuacja ze Sztandaru Biblijnego
Listopad – Grudzień.

WPEWNYM zakresie opisaliśmy pierwszą fazę ucisku Jakuba; że ona była początkiem Ruchu Syjonistycznego, którego celem było zdobycie ojczyzny dla Izraela. Trudy w dążeniu do spełnienia tego dzieła, tak naprawdę w dużej mierze zostały już pokonane, jak Pastor Russell wskazał na podstawie prorocत्व biblijnych. W pierwszej części rozważyliśmy prorocत्व rybaków (Jer. 16:16) i mogliśmy powiedzieć więcej o tych „rybitwach”, lecz obecnie skierujemy naszą uwagę na „łowców” z tego samego wersetu. Zauważcie, że gdy czytamy ten opis, rybacy są wymienieni najpierw, a następnie są wymienieni łowcy.

To nie znaczy, że pierwsi skończyli, gdy drudzy rozpoczęli swą działalność, lecz oni wystąpili w tej kolejności. Teraz przechodzimy do łowców i przekonujemy się, że ich wypełnienie następowało w różnych czasach, w Rosji w czasie ich wielkiej rewolucji, podczas której wielkie prześladowanie spadło na naród żydowski; szczególne prześladowania miały miejsce podczas II wojny światowej w państwach Osi, w faszystowskich Włoszech i nazistowskich Niemczech, skąd miliony Żydów wywożono do różnych miejsc w Europie, w Polsce i innych krajach, do komór gazowych, w których miliony ich stracono. Cała ta zagłada, chociaż była okropna, została dozwolona przez Boga, by sprawić, aby jako naród oni zwrócili uwagę na błogosławieństwo, jakie Bóg ma dla nich w ich ziemi – w Pa-

lestynie. Choć te wydarzenia były dla nich srogim doświadczeniem, część z nich przeżyła i wyemigrowała do Ziemi Świętej. Gdybyśmy tak powiedzieli, oni byliby oburzeni, że ich Bóg dozwolił by spotkało ich takie karanie za ich grzechy i złe postępowanie. Jednak prędzej czy później, Pan usunie ich zaślepienie i oni rozpoznają swego Mesjasza (Rzym. 11:25,26). Obserwujemy cały ten ucisk przychodzący na Izrael, jednak we właściwym czasie nie będzie już żadnych prześladowań Żydów – żadnego ucisku dla Żydów. Jednak po tym wszystkim, zgodnie z Pismem Świętym, jeszcze jedna wielka katastrofa wyłoni się na ich horyzoncie. Nadejdzie jeszcze, jako druga część ucisku Jakuba, potężna armia zgromadzona z różnych narodów, która będzie dążyć do zniszczenia ich, wkroczy do Jerozolimy, aby tego dokonać. W Piśmie Świętym, między inny-



Anonimowe żydowskie groby

mi, są oni określani jako Gog i Magog. To opisuje zarówno przywódców, jak i prowadzonych przez nich w tej wielkiej armii przeciw Izraelowi.

Biblijny opis mówi w ten sposób: „I ty [anarchistyczne pozostałości] powiesz, wtargnę do ziemi, gdzie są wioski nieotoczone murami. Wystąpię przeciwko tym, którzy są spokojni, którzy mieszkają bezpiecznie, przeciw tym, którzy mieszkają bez murów i nie mają zamków ani bram, aby zdobyć korzyści i rozchwycić łupy, abym obrócił swoją rękę przeciw spustoszonej miejscowi, które teraz są zamieszkałe i przeciw ludowi, który jest zgromadzony z narodów, który kupił bydło i majątności, który mieszka w środku świata” (Ezech. 38:11,12, NASB).

Jest to tak opisane jak w dniu walki i jest interesujące, gdy zwrócimy uwagę z biblijnego punktu widzenia, jak Bóg odnosi się do tego w poniższym cytacie: „Oto przychodzi dzień Pański, a rozdzielone będą korzyści twoje w pośrodku ciebie. Bo zgromadzę wszystkie narody przeciwko Jerozalemem;... Wtedy wyjdzie Pan i będzie walczył przeciwko tym narodom, tak jak walczył w dniu bitwy” (Zach. 14:1-4). To jeszcze nie nastą-

piło. Arabowie kilkakrotnie próbowali przejąć Jerozolimę, lecz bezskutecznie. Bóg wskazał tutaj, że w tym przyszłym wydarzeniu, zamierza ostatecznie wyzwolić Izrael z tej opresji.

Inny cytat opisujący te wydarzenia zaczyna się słowami: „Dnia tego” – gdy w prorocztwie Starego Testamentu mamy wyrażenie: „w ten dzień”, „on dzień” czy „tego dnia”, ono zawsze odnosi się do czasu podczas Wieku Tysiąclecia; czy to do Paruzji, czy Paruzji i Epifanii, czy też Bazylei – Królestwa, jako całości. Czytamy następujące słowa: „Stanie się dnia tego, że uczynię Jerozalemem kamieniem ciężkim wszystkim narodom” (Zach. 12:3,10). Czyż Izrael, ten naród na Bliskim Wschodzie, nawet obecnie nie jest ciężkim kamieniem – dla wszystkich narodów? Te narody nie wiedzą, co zrobić. „Wszyscy, którzy go dźwigać będą, bardzo się urażą, choćby się zgromadziły przeciwko niemu wszystkie narody ziemi.” Wiele uzbrojonych wojsk zamierza wziąć udział w szturmie na ten maleńki naród.

Kontynuujemy (w.10): „I wyleję na dom Dawidowy [na symbolicznego Dawida, Izrael, naród żydowski] i na obywateli jerozalemskich, ducha modlitwy i prześlania.” Zatem Bóg zamierza błogosławić ich podczas i po tej wielkiej katastrofie, która na nich przyjdzie. „A patrzeć będą [naród żydowski] na Mię, którego przebili... „Ktoś może powiedzieć, to nieprawda! Żydzi nie przebili naszego Pana! To rzymscy żołnierze włożyli włócznię w bok Jezusa oraz wbili gwoździe w Jego ręce i stopy! Choć to jest prawdą, Bóg obciąża winą tych, których należy obciążyć – Izrael bardziej niż Rzymian. Wiecie, że Piłat umył ręce przed tłumem, mówiąc, „Nie jestem winien krwi tego Sprawiedliwego. Wy zobaczycie” (Mat. 27:24, NKJV). W rzeczywistości on nie oczyścił się z odpowiedzialności, bo chociaż miał władzę, by zachować życie Jezusa, nie zrobił tego. Nie wykorzystał swej władzy. On bał się ludu – obawiał się powstania. Choć miał władzę i żołnierzy, to bez wątplenia czuł, że to byłoby źle ocenione przez rzymskiego cesarza, dlatego nie zdecydował się na ocalenie życia Jezusa. My wiemy, dlaczego tak się stało; ponieważ Jezus musiał umrzeć, jako cena okupu, lecz w tej sprawie Piłat również był odpowiedzialny. Łatwo jest wziąć miskę z wodą, umyć ręce i powiedzieć, „zauważcie, nie jestem odpowiedzialny za krew tego sprawiedliwego człowieka” – niemniej jednak, w pewnej mierze on był odpowiedzialny.

Jednakże, naród izraelski także był wplątany

w ten grzech, ponieważ czytamy: „patrzeć będą na Mię, którego przebili.” Bóg słusznie obarcza winą tych, do których ona należy, ponieważ Izrael, bardziej niż jakikolwiek inny naród, był odpowiedzialny za śmierć naszego Pana. Pismo Święte mówi o tym; ponieważ ono opisuje przyszłość, gdy w narodzie żydowskim nastąpi zmiana stanu ich serc, i ta zmiana jest tutaj wyrażona. „A patrzeć będą na Mię, którego przebili” (Zach. 12:10; Jana 19:37). Tak, „płakać będą nad Nim, jak płacze się za swym jedynym synem i rozpaczać będą, jak rozpacza się nad pierworodnym.” Żydzi zaczynają uznawać swą odpowiedzialność za śmierć Jezusa i z pokutującymi sercami, to doświadczenie ostatecznie okaże się dla nich błogosławieństwem.

Traktujmy to doświadczenie z Izraelem, jako główny znak czasów we współczesnym świecie. „Znaki czasów” są używane w Biblii, by wskazać różne wydarzenia, które mają nastąpić, gdy przybliżamy się do Królestwa Bożego. Kiedy byliśmy w szkole podstawowej, znaki czasów były określane za pomocą różnych nazw – bieżących wydarzeń. Stawaliśmy wówczas przed klasą i musieliśmy interpretować aktualne wydarzenia. W podobny sposób znaki czasów są podane w Biblii. Ganiąc faryzeuszy i saduceuszy, nasz Pan powiedział: „Obłudnicy! postawę nieba rozsądzić umiecie, a znaków tych czasów nie możecie” (Mat. 16:3, KJV).

Istnieje obecnie powiedzenie, „Czerwone niebo w nocy, to rozkosz dla żeglarzy; ranek z czerwonym niebem ostrzeżeniem dla żeglarzy.” Jezus w rzeczywistości wygłosił tę samą zasadę w różnych słowach. Z drugiej strony, saduceusze starali się usidlić naszego Pana przez powiedzenie, „Chcemy znaku! Pokaż nam znak, że to, co mówisz jest od Boga!” Czy możecie sobie wyobrazić, jak oni to powiedzieli? „Pokaż nam znak, chcemy znaku.” Faryzeusze myśleli prawdopodobnie o takich znakach, jakie były w czasach Starego Testamentu, na przykład, jak to było w przypadku Eliasza z prorokami Baala i jak on zgromadził 450 proroków Baala do ofiarowania. Eliaz zaprosił ich, by przynieśli swe ofiary. Ci kapłani usiłowali zmanifestować poparcie ze strony ich pogańskich bogów i gdy przeszli przez wszystkie rodzaje tańców, aby bogowie przyjęli ich ofiary i okazali swą moc, bez powodzenia, przyszła kolej na Eliasza. Wtedy Eliaz położył swą ofiarę na ołtarzu, wykopał rów wokół ołtarza, napełnił 12 beczek wodą i poprosił swych pomocników, aby wylali wodę na jego ofiarę (1 Król. 18:21-35).

On chciał pokazać, że to nie było dziełem przypadku. Miało się stać coś realnego. Następnie pomodlił się do Boga Jehowy i zstąpił ogień z nieba, strawił ofiarę oraz strawił całą wodę, nawet tę, która była w rowie. Strawienie przez Pana ofiary Eliasza, nie tylko zmanifestowało przyjęcie ofiary przez Boga, lecz w szczególności było zatwierdzeniem Eliasza, jako prawdziwego proroka dla Izraela (1 Król. 18:38,39).

Tak, niewątpliwie to jest to, co saduceusze i faryzeusze mieli na myśli i liczyli na to, że Jezus nie będzie w stanie tego dokonać. Wiemy, że Pan zdawał sobie sprawę, że to nie był czas na ten rodzaj objawień pochodzących od Boga. Było tak dlatego, że oni mieli wówczas Pismo Święte Starego Testamentu, którego nie było w czasach Eliasza. Oni nie potrzebowali żadnego cudu z nieba. Wszystko, co musieli zrobić, to czytać Pismo, które wskazywało na znaki czasów, że Jezus, ich Mesjasz był obecny wśród nich. To tak,



Góra Świątynna widziana z dołu

jak my byliśmy w stanie tak uczynić i przeanalizować Święte Księgi i prorocze pisma, by rozpoznać czas, w którym Pierwszy i Drugi Advent miały nastąpić.

Prorocze posłannictwo Biblii zostało skierowane nie tylko na obecność Jezusa w Jego drugim przyjsciu, lecz także na skompletowanie Oblubienicy Chrystusa, teraz przy końcu wieku. Znamiennym wydarzeniem, które nagle pojawiło się na arenie, był wybuch Wojny Światowej w 1914 roku, jako wskazówka, że rozpoczął się czas wielkiego ucisku (Dan. 12:1; Mat. 24:21). Ściśle związane z nadejściem Wojny było pieczętowanie wybranych na ich stanowiska, jako członków Oblubienicy Chrystusa (Obj. 7:3). To wówczas, w 1914 roku rozpoznaliśmy koniec wysokiego powołania, jako jeden ze znaków czasów. Boski plan postępuje i przez rozpoznanie tych wydarzeń związanych z uciskiem, możemy dokładnie poznać w jakim punkcie czasu się znajdujemy. Myślę teraz o kaznodziei Billy Grahamie; to niedobrze, że jego zdrowie go zawodzi i nie jest w stanie tak dobrze rozpoznawać wydarzeń. Lecz około 15 lat temu on wygłosił zdanie odno-

szące się do znaków czasów, chociaż tego tak nie nazwał. „Zastanawiam się”, powiedział „czy być może nie znajdujemy się w wielkim ucisku, o którym mówił nasz Pan.” Gdyby jego umysł myślał w ten sposób, byłby w stanie odrzucić wiele błędnych poglądów, takich jak ten, że kiedy nasz Pan przyjdzie, cały świat będzie wówczas nawrócony; że Jezus przyjdzie do Swego Kościoła i że wszyscy wierni będą zabrani do nieba. Gdyby Billy Graham zastanowił się, że ucisk już trwa, wówczas faktycznie doszedłby do prze-

rzeczy w domu i jesienią każdego roku mój ojciec miał pewne zwierzęta, które prowadził na ubój, a ich mięso przynosił z powrotem na przechowanie. Ono musiało być zakonserwowane i my mieliśmy wielki gliniany garnek o średnicy 77cm i wysokości 92cm. Nasz ojciec zrobił do niego drewnianą pokrywę, obciął ją na okrągło i umieścił na górze duży kamień, a płótno pod spodem i w ten sposób przechowywaliśmy żywność. Mieliśmy szynkę i soloną wieprzowinę, która wymagała przygotowania. Tak więc w zimie, jak

Znaki od Boga



**ZNAK Z CZASÓW STAREGO
TESTAMENTU**
Eliasz składa ofiarę prawdziwemu Bogu



ZNAKI W OBECNYCH CZASACH
1914 - II wojna światowa,
początek czasu ucisku

konania, że mieli błędne poglądy, co do jego początku. Oni nie zamierzają pójść do nieba przed uciskiem – kiedy wybuchnie Armageddon – jak wielu poprzednio wierzyło, ponieważ wciąż są na ziemi.

Doszliliśmy do pieczętowania Maluczkiego Stadka, gdy każdy naród przystępował do wojny, począwszy od 1914 roku, a Stany Zjednoczone były ostatnim z krajów przystępujących do wojny, co wskazywało, że wszyscy Święci zostali już popieczętowani na czołach w tym czasie (Obj. 7:3,4).

Teraz powiemy coś na temat słowa sól. Zapytanie, co to ma wspólnego z tym? O! To ma związek z naszym tematem, ponieważ nasz Pan powiedział do Kościoła podczas Swego życia, a myślę, że w drugorzędym znaczeniu to odnosi się do wszystkich poświęconych, także obecnie: „Wy jesteście solą ziemi.”

Zapytacie, „Co masz na myśli?” Kiedy byłem chłopcem, my, bracia, musieliśmy robić pewne

wiecie, nie mieliśmy lodówek. Nie wcześniej, jak około 1939 roku, lodówki weszły w powszechne używanie. Kupiliśmy naszą pierwszą lodówkę do domu. Ona nazywała się „Coldspot”. Za każdym razem, jak ktoś otwierał drzwi, mój ojciec martwił się, bo to zabierało zbyt dużo prądu. Oprócz tego, mieliśmy także inny duży garnek, który trzymaliśmy w piwnicy na warzywa i on utrzymywał zimno; zostawialiśmy uchylone okno w zimie, dzięki czemu garnek utrzymywał chłód, trzymaliśmy tam kiszoną kapustę. Solona wieprzowina była konserwowana przez sól, którą posolone były kawałki mięsa. Pamiętam, jak moi bracia otrzymali zadanie użycia krajalnicy do kapusty; to była skrzynka z nożami przyręczowanymi na dnie, kładło się tam kapustę i ona była cięta na kawałki. Wkładaliśmy kapustę do skrzynki i popychaliśmy skrzynkę przez noże, które szatkowały kapustę drobniej niż na surowkę. Wkładaliśmy około 10cm kapusty do glinianego garnka, a wtedy mój ojciec posypywał ją solą. On mówił, „Poszatkujmy jeszcze trochę”



„WY JESTEŚCIE SOLĄ ZIEMI, LECZ JEŚLI SÓL STRACI SWOJĄ SŁONOŚĆ CZY MOŻE PONOWNIE STAĆ SIĘ SŁONA? ONA NIE NADAJE SIĘ JUŻ DO NICZEGO, PRÓCZ WYRZUCENIA I ZDEPTANIA JEJ.”

MAT. 5:13, NIV

i powtarzaliśmy proces z szatkowaniem kapusty i soleniem. Nie było lodówek – jedynym sposobem przechowywania żywności było wykorzystywanie lodu od dostawcy lodu oraz soli do długoterminowego przechowywania.

Właśnie do tego odnosi się nasz Pan mając na myśli Kościół. Wierni chrześcijanie na całym świecie mieli wspaniałe charaktery i oni mieli konserwujący wpływ na ludzkość. Jeśli zastanawiacie się, dlaczego ucisk staje się coraz bardziej srogi, szybko się posuwając, z rewolucją i anarchią przeplatającą się w społeczeństwie, to przede wszystkim jest tak dlatego, że sól (Kościół pierwotnych) opuściła ziemię.

BS '11, 36-43

Ty jesteś ziemią wszystkich moich marzeń –
Serce twojego wędrowca jest twoje,

On często zatrzymuje się
przy twych strumieniach,

O święta Palestyno!

Obcy w obcej ziemi,

Po wzgórzach i dolinach wędruję;

Lecz nadzieja zawsze rękę wyciąga.

W kierunku ojcowskiego domu.

Wiem, że utrudzony Izraela ród.

Wzgardzony jest na każdym brzegu.

Miejsca do mieszkania niemalże nie znajdują

Tam, gdzie kiedyś byli panami.



Ściana płaczu

Jednak wśród ciemności i mroku,
Światło świtać zaczyna;

O, Izraelu, z ponurych grobowców

Pogrzebane nadzieje twe się budzą

– A wargi, co modlitwę

żarliwą wznoszą,

Jak długo, o Panie, jak długo?

Rozpaczy zamienią jęk

W triumfalnej pieśni ton.

Wtedy modlitwę wzniosę za ciebie,

A moje serce będzie twoje,

O, ziemio za wzburzonym morzem,

O, święta Palestyno.

ŚWIĄTYNIA ZBUDOWANA PRZEZ SALOMONA

1 Królewska 5:1-12

Ważny punkt tego tematu jest słabo powiązany lub wyrażony przez wersety wybrane powyżej. Świątynia, którą zbudował Salomon nie zajmowała bardzo dużego obszaru ziemi ani nie była najbardziej wyniosłą i potężną budowlą starożytnych czasów. Wiele starożytnych świątyń przewyższało ją pod tymi względami; jednak ta świątynia była prawdopodobnie bogatsza w ornamenty i bardziej kosztowna, niż jakakolwiek inna, z powodu dużej ilości złota użytego w jej

konstrukcji. Sama budowla była z białego wapienia, który w słonecznym świetle bardzo mocno przypominał biały marmur. Okolica świątyni obfitowała w kamień potrzebny do jej zbudowania; rzeczywiście, pod Jerozolimą są duże jaskinie, znane jako „Kamieniołomy Salomona”, z których przypuszczalnie wydobywano kamienie do budowy świątyni. Kilka bardzo wielkich kamieni, bardziej lub mniej wadliwych i być może dlatego nieużytych do budowy, wciąż znajduje

się w tych kamieniołomach. Belki, wewnętrzne ściany, drzwi i dach świątyni zostały zbudowane z drewna cedrowego i czerwonego drewna sandałowego. One wszystkie (włączając dach) były całkowicie pokryte złotem – nie tylko powleczone listkami złota, jak praktykuje się obecnie, lecz pokryte płytami złota o grubości 20cm, które były przymocowane złotymi gwoździami i wysadzane drogocennymi kamieniami.

Fakt, że niektóre kamienie posiadają fenickie znaki, prowadzi niektórych do przypuszczenia, że część kamieni na budowę świątyni pochodziła z importu; lecz uważamy, iż bardziej prawdopodobne jest, że fenicy pracownicy byli zatrudnieni przy wydobywaniu, wyrównywaniu kamieni itd., i używali takich znaków, jakie mieli w zwyczaju używać w swym kraju. Z tego, co ujawnia zapis, tylko drewno, włączając „jodłę” na rusztowania, zostało sprowadzone; cedr pochodził z Libanu. Palestyna nie posiadała takiego drewna, jakie było potrzebne.

Apostołowie (w Nowym Testamencie) odnosząc się do Kościoła, mówili o nim, jako przedstawionym w kamieniach, z których była zbudowana świątynia, każdy członek był „żywym kamieniem”, a ich wiara i charakter były reprezentowane przez złoto, srebro i drogie kamienie z ozdób świątyni; lecz drewno ze świątyni nie jest użyte do symbolizowania chrześcijan czy ich wiary, ponieważ drewno jest materiałem psującym się. Apostoł wskazuje, że „drewno, siano, słoma”, nie ma żadnego miejsca w prawdziwej świątyni, w Kościele (1 Kor. 3:12); i gdy zastanawiamy się nad Świątynią Salomona, to odkrywamy, że drewno [tak jak w Przybytku] było użyte jedynie jako wypełnienie, że symbolem było złoto, które pokrywało drewno. Drewno było użyte z powodu niemożności zgromadzenia tak olbrzymiej ilości złota, jaka byłaby potrzebna do zbudowania dachu i wewnętrznych ścian oraz drzwi z litego złota. Patrząc z tego punktu widzenia, typiczne właściwości świątyni Salomona są zachowane; symbolicznie ona jest tylko z kamienia i złota.

Nie tylko materiały w świątyni były typiczne, lecz fakt, że wiele z tych materiałów zostało zgromadzonych przed panowaniem Salomona, także był typiczny, a ponadto miało miejsce szczególne przygotowywanie i dopasowywanie kamieni. Każdy z nich był kształtowany, dopasowywany i znakowany do swego szczególnego miejsca, przed rozpoczęciem budowy. I tak jest



w antytypie: każdy członek prawdziwej świątyni Boga, którą zbudował większy niż Salomon – chwalebny Kościół Wieku Ewangelii – każdy żywy kamień, został dopasowany i przygotowany przez cyzelowanie, polerowanie, w kamieniołomie ich życia, w przygotowaniu do niebiańskiego Królestwa, gotowy do zajęcia konkretnego miejsca w przyszłym rozwoju wielkiego Boskiego planu. Kiedy te różne kamienie, wszystkie zostały przygotowane, budowa Świątyni Salomona została szybko i bez hałasu wykonana, „młota... nie słyhać było” (1 Król. 6:7), tak też, kiedy wszystkie żywe kamienie antytypicznej świątyni zostały przygotowane pod nadzorem antytypicznego Salomona, ta prawdziwa świątynia Boga została szybko połączona, bez hałasu czy zamieszania, w „pierwszym zmartwychwstaniu” „błogosławionych i świętych”, nad którymi wtóra śmierć nie ma żadnej mocy (Obj. 20:6).

Po typiczne znaczenie innych zarysów Przybytku i Świątyni, odsyłamy czytelników do Cieni Przybytku.



Znaki w pęknięciach ściany świątynnej



PYTANIA I ODPOWIEDZI

Jaka jest różnica pomiędzy próbą a karaniem przez Boga?

Czy możemy z całą pewnością poznać różnicę?

„Aby wypróbowanie waszej wiary, będąc o wiele cenniejsze niż złoto, które ginie, chociaż jest próbowane przez ogień, mogło się wam okazać ku chwale i ku czci, i ku sławie w objawienie Jezusa Chrystusa” (1 Piotra 1:7, KJV). „Najmilsi! Niech wam nie będą dziwne te ogniste próby, które mają was doświadczyć, jakby się wam zdarzyło coś dziwnego” (1 Piotra 4:12, KJV). To wyrażenie, „ogniste próby, które mają was doświadczyć”, może być lepiej przetłumaczone, „te płomienie wśród was”, co jest bezpośrednim odniesieniem do ognia na ołtarzu ofiary w izraelskim Przybytku i w Świątyni, który dobrze reprezentuje próby i karania, których Pan udziela Swemu ludowi przez cały Wiek Ewangelii (zob. tłumaczenie Rotherhama). Słowo „próba” w obu wersjach, jest tym samym słowem w języku greckim (DOKIMION) oznaczającym sprawdzian lub próbę. Korzeń tego słowa (DOKIME) znaczy dowód i występuje w 2 Kor. 8:2: „Jak w wielkiej próbie utrapienia, obfitość ich radości i ich głębokie ubóstwo, przerodziły się w bogactwa ich szczodrości.”

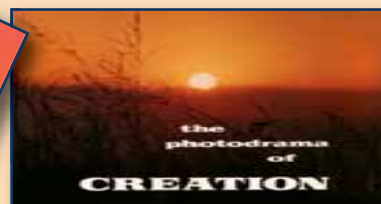
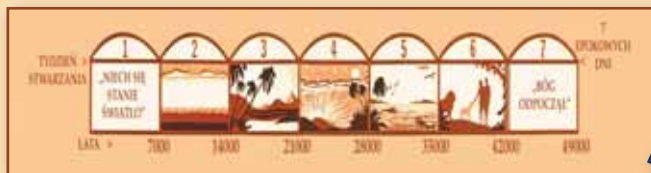
Inne greckie słowo, PEIRA, odnosi się do sprawdzianu, przenikania przez coś, próby czy doświadczenia: „A inni doświadczyli pośmiewisk i biczowania, tak, ponadto kajdan i więzienia” (Żyd. 11:36, KJV). I tak możemy dostrzec, że dyscyplinujące środki od Boga, są w rzeczywistości próbami, czasami zamierzonymi przez Niego dla naszego rozwoju, a czasami atakami ze strony naszych wrogów, na które z kolei On dozwala, by spadły na nas dla naszego własnego dobra. Czasem trudne lub wręcz niemożliwe jest rozróżnienie ich źródeł. Mamy takie wersety, jak Rzymian 8:28 (KJV), gdzie czytamy: „A wiemy, że WSZYSTKIE RZECZY działają razem dla dobra tych, którzy miłują Boga, dla tych, którzy są powołani

zgodnie z Boskim celem.” Wszystkimi rzeczami mogą być tutaj odwlekania, trudności, kłopoty, prześladowania i pozorne nieszczęścia (także rozczarowania finansowe). Przez nie rozwijana jest moc charakteru, a stosowane próby mają jedynie na celu rozwinięcie większej siły, piękna i łaski, aż ostatecznie ona będzie utwierdzona w naszych charakterach. Nawet niepowodzenia w tych próbach prowadzą nas ostatecznie do poznania mocy naszych wrogów, którą musimy pokonać, jak również do uznania mocy naszego Boga, który prowadzi nas przez nie.

Zatem możemy dostrzec, że te próby są czasami doświadczeniami, na które Pan dozwala przez Swą opatrność, abyśmy mogli zostać wypróbowani, tak jak starotestamentowi prorocy z Listu do Żydów 11. My moglibyśmy nazwać je próbą lub karaniem. Korzeniem słowa karanie jest słowo uczeń, które w języku greckim brzmi MATHETES i znaczy uczący się lub uczeń. Bóg daje nam doświadczenia, które czasami są trudne, abyśmy mogli uczyć się od Niego, podczas gdy nasze charaktery są kształtowane na podobieństwo Jego własnego, drogiego Syna. W rzeczywistości, nawet słowo charakter (karakter) pochodzi od myśli cyzelowania lub kształtowania. Środek ludzkiego oka jest określany, jako „uczeń”, z powodu jego szybkiej, posłusznej reakcji na światło, zwięzającej lub rozszerzającej źrenicę, dokonując właściwej adaptacji, tak by wzrok pozostawał wyraźny. Przez zezwalanie na różne nasze trudne doświadczenia, Bóg pokazuje nam po kilku z nich, jak właściwie reagować na nasze otoczenie.

„I otwiera im ucho, aby przyjęli karanie, a mówi, aby się odwrócili od nieprawości” (Hioba 36:10).

BS '11, 45



JAKUBOWY SEN O DRABINIE



Sen Jakuba o drbinie

COKOLWIEK natchnieni pisarze napisali w celu potępienia Jakuba, to natchnieni pisarze Biblii nie mówią niczego szczególnie niepochlebnego, lecz bardzo go chwala. Wychwalana jest szczególnie jego wiara.

Jakub został uznany za spadkobiercę wielkiego Przymierza, jakie Bóg zawarł z jego dziadkiem, Abrahamem. Ta obietnica została uznana za tak ważną, a wiara w nią za tak niezbędną, że Bóg następnie potwierdził ją przez Swą przysięgę. Boska mądrość wcześniej wskazała, że błogosławieństwo nie przyjdzie przez Ismaela, lecz przez Izaaka – 1 Mojżeszowa 21:12.

Święty Paweł stwierdza, że Boska decyzja zapadła zanim jeszcze Jakub i Ezaw uczynili cokolwiek w tej sprawie. Po prostu Bóg postanowił, że błogosławieństwo powinno przyjść przez Abrahama, Izaaka i Jakuba, a następnie przez ród Jakuba, dzieci Izraela – Rzym. 9:11,12.

Ezaw lubił przyjemności i sport. Jakub, jego brat bliźniak, urodzony chwilę później, umiłował obietnicę daną Abrahamowi i za nic miał wszystkie ziemskie posiadłości w porównaniu z zyskiem wynikającym z tej obietnicy. Pewnego dnia obaj mężczyźni byli głodni; Jakub przygotował sobie posiłek, lecz zamiast oddać połowę bratu, zaproponował mu całość w zamian za jego dziedzictwo w obietnicy uczynionej Abrahamowi. Ezaw chętnie się zgodził, przedkładając pokarm nad obietnicę, o której sądził, że nigdy się nie spełni – 1 Mojżeszowa 25:31-34.

Matka Jakuba, znając słabe strony charakteru Ezawa, doszła do wniosku, że ponieważ Jakub nabył pierworodztwo, to miał prawo podać się za Ezawa i otrzymać błogosławieństwo. Matka wiedziała, że będzie to dla niego oznaczać utratę domu i zagrożenie życia. Uciekwszy z domu, Jakub położył się na nocny spoczynek przy drodze i miał sen o drabi-

nie sięgającej od kamienia, który miał pod głową, aż do nieba oraz aniołach wstępujących i zstępujących po niej. Ten sen reprezentował wypełnienie Przymierza Abrahamowego, które tak bardzo interesowało Jakuba – ponowne ustanowienie pokoju i braterstwa pomiędzy niebem a ziemią.

Pytania do lekcji 28

- 1.* Kim był Jakub?
2. Czy natchnieni pisarze Biblii mówią coś niepochlebnego na temat Jakuba?
- 3.* Jaką charakterystykę w dużej mierze on posiadał? Akapit 1.
- 4.* Czego dziedzicem uznano Jakuba?
- 5.* Czy Przymierze, które Bóg zawarł z Abrahamem, było ważne?
- 6.* Czy obiecane błogosławieństwo miało przyjść przez Ismaela, czy przez Izaaka? Akapit 2.
7. Co mówi na ten temat Święty Paweł w Rzym. 9:11,12? Akapit 3.
- 8.* Kto był bliźniaczym bratem Jakuba?
- 9.* Który bliźniak urodził się pierwszy?
- 10.* Który bliźniak najbardziej umiłował obietnicę daną Abrahamowi?
- 11.* Jak Ezaw stracił swoje pierworodztwo? Akapit 4.
- 12.* Gdzie był Jakub, kiedy miał sen o drabinie? Dlaczego nie był w domu?
13. Co reprezentował sen Jakuba? Kiedy on się wypełni? Akapit 5.
- 14.* Dlaczego Jakub był chwalony?
- 15.* Dlaczego Ezaw nie spełniał Boskich standardów?
- 16.* Jak zostali nazwani potomkowie Jakuba? 1 Mojż. 35:10.
- 17.* Jak zostali nazwani potomkowie Ezawa? 1 Mojż. 25:30.

MOCNA I SŁODKA MEGO OJCA TROSKA

1 Piotra 5: 7

Mocna i słodka mego Ojca troska.
Słowa te jak muzyka, jak w powietrzu piosnka,
To na szept mej modlitwy odpowiedź Boska:
On troszczy się o ciebie.

Myśl ta niesie ze sobą zdziwienie wielkie,
Gdy troski me wszystkie właściwie niewielkie.
Do tej prawdy lgnie wiara i uczucie wszelkie:
On troszczy się o mnie.



Nie odrzucaj mnie z powodu grzechu mego,
Lecz czyń ze mnie człowieka prawego
I naucz, jak zdobyć dar uśmiechu Twego,
Który troszczysz się o mnie.

I nadal w złocistej letniej porze
A także w wietrze, w śnieżycy na dworze
Miłuj mnie zawsze, mój najdroższy Boże,
I daj odczuć Twą troskę o mnie.

Ja troski swe odrzucę, na bok je odłożę
I jak ciężkie brzemię z pleców swoich złożę
U stóp Twych w modlitwie, w pokorze położę
I zaufam Tobie.

Nic nie może zranić mnie, obce mi cienie,
Żadne też zło nie dotknie mych bliskich i mnie,
Skoro Ty z Boską czułością tak nieustannie
Troszczysz się o mnie.

Wiersze brzasku – nr 58